



Warszawa, 13.05.2019 r.

Szanowny Pan
Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Szanowny Panie Ministrze,

Hodowcy bydła mlecznego i mięsnego, świń, koni, owiec, kóz i drobiu zrzeszeni w swoich Związkach Branżowych wnoszą o wycofanie projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie stawek dotacji przedmiotowych dla różnych podmiotów wykonujących zadania na rzecz rolnictwa przesłanego im do zaopiniowania w dniu 8 maja 2019 r.

My niżej podpisani uważamy, że nie ma konieczności zmian w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 lipca 2015 r. w sprawie stawek dotacji przedmiotowych dla różnych podmiotów wykonujących zadania na rzecz rolnictwa.

Obniżenie stawek dotacji na zadania z zakresu postępu biologicznego w produkcji zwierzęcej w taki sposób, aby ogólna kwota zaplanowanych wydatków na ten cel w projekcie ustawy budżetowej - która była na tym samym poziomie co w latach poprzednich - była zmniejszona w 2019 roku z kwoty 89.868 tys. zł do kwoty 40.368 tys. zł, będzie bardzo szkodliwa pod względem ekonomicznym dla przyszłości hodowli zwierząt w Polsce i dla samych hodowców, w tym także tych, którzy realizują programy hodowlane. Pragniemy przypomnieć, iż to rolnicy prowadzący hodowlę i chów zwierząt gospodarskich, a nie związki - zgodnie obowiązującymi przepisami prawa UE i krajowymi - są beneficjentami tych środków.

Zmniejszenie rocznych stawek dotacji o około 57,68% w stosunku do obecnie obowiązujących zdezorganizuje hodowlę zwierząt w Polsce i doprowadzi do ogromnych, nieodwracalnych w najbliższej przyszłości strat.

W związku z propozycją zmniejszenia rocznych stawek dotacji na realizowane przez nas zadania, konieczne będzie obciążanie hodowców zwiększonymi kosztami subsydiowanych dotąd usług polegających na prowadzeniu ksiąg hodowlanych oraz prowadzeniu oceny wartości użytkowej lub hodowlanej zwierząt gospodarskich. Hodowcy będą rezygnować z utrzymywania stad hodowlanych zwierząt gospodarskich lub będą ubiegać się o wpisanie swoich zwierząt do ksiąg hodowlanych prowadzonych w innych państwach członkowskich UE, jak również poddawać je ocenie wartości użytkowej i hodowlanej w tych krajach, ze względu na korzystniejsze finansowo - dzięki stosowanemu dumpingowi - warunki wykonania takich usług.

Po raz kolejny przekonujemy się, że prowadzone przez Ministra Rolnictwa działania pozostają w zdecydowanym rozdźwięku z wypowiedziami publicznymi przedstawicieli rządu oraz polityków rządzącej koalicji. Okazuje się, że ich wypowiedzi mówiące o tym, że

produkcja polskiej żywności jest gwarantem niepodległości Polski są tylko pustymi zdaniem wypowiedzianymi w celu zbitcia kapitału politycznego.

Ucięcie dotacji to kolejny krok, po sprzedaży spółek inseminacyjnych, w kierunku oddania suwerenności polskiej hodowli na rzecz innych krajów, w tym przede wszystkim krajów Unii Europejskiej. Dlaczego nikt w Ministerstwie Rolnictwa nie zastanawia się nad konsekwencjami długofalowymi dla polskiej populacji zwierząt, które zostaną wywołane wprowadzeniem nieakceptowanego przez nas rozporządzenia? Tracąc jakość własnej, bo polskiej populacji zwierząt, Polska utraci kolejne dobro narodowe. Wprowadzenie w życie proponowanego rozporządzenia sprawi, że Polska po wsze czasy stanie się importerem postępu genetycznego.

Naszym zdaniem ocena skutków regulacji w konsultowanym projekcie rozporządzenia została nieodpowiednio przygotowana. Ministerstwo Rolnictwa nie wie, jak projektowany problem został rozwiązany w innych krajach, w szczególności krajach członkowskich OECD/UE? Dlaczego Ministerstwo nie odpowiada na pytanie, w jaki sposób i kiedy nastąpi ewaluacja efektów projektu?

Podkreślamy jeszcze raz - hodowcy nie akceptują takiego prawa i nie zgadzają się na jego wprowadzenie! Karygodne jest to, że zmiany w dotacji do postępu biologicznego dokonywane są w połowie roku! Świadczy to o braku elementarnej znajomości procesów zarządzania w firmach, jakimi są również związki hodowców zwierząt gospodarskich świadczące usługi na rzecz hodowców tych zwierząt.

Tak drastycznie obniżenie dotacji na postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej, w czasie gdy od 1 listopada 2018 r. obowiązują w UE nowe przepisy zootechniczne, które pozwalają podmiotom zagranicznym świadczyć konkurencyjne usługi w zakresie prowadzenia ksiąg hodowlanych oraz oceny wartości użytkowej i hodowlanej na rynku polskim, należy traktować jako działanie celowe skierowane przeciwko polskim hodowcom.

Istotne jest to, co Pan Minister zostawi po sobie. Czy chciałby Pan, żeby kojarzono Pana z likwidacją polskiej hodowli?

Domagamy się pilnego spotkania z Panem, nie później niż do końca tygodnia.

W imieniu:

- 1) **Polskiej Federacji Hodowców Bydła
i Producentów Mleka**
- 2) **Polskiego Związku Hodowców
i Producentów Bydła Mięsnego**
- 3) **Polskiego Związku Hodowców i
Producentów Trzody Chlewnej „POLSUS”**

.....
.....
.....
.....
.....

4) Polskiego Związku Hodowców Koni

Grzegorz Morawiec

5) Polskiego Związku Owczarskiego

Tadeusz Lutajka

6) Stowarzyszenie Hodowców i Użytkowników
Klusaków

Witold Sudoł

7) Federacja Branżowych Związków
Producentów Rolnych

z up. Przewodniczącego Adam Siska Folke Gajkosa

8) *Wiktor Smulewicz*
KRIR

Prezes



Do wiadomości:

- 1) Pan Jarosław Kaczyński – Prezes Prawa i Sprawiedliwości,
- 2) Pan Mateusz Morawiecki – Prezes Rady Ministrów,
- 3) Pani Teresa Czerwińska – Minister Finansów,
- 4) Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejm RP.